

Łukasz Chętko



Osiągnięcia

Uzyskałem średnią ocen na zakończenie roku, zapewniającą promocję z wyróżnieniem do klasy trzeciej oraz wzorową ocenę z zachowania. W opinii profesorów przejawiam szczególne uzdolnienia w nauce języków obcych. Z języka niemieckiego zostałem nagrodzony oceną celującą za wiedzę wykraczającą ponad program nauczania oraz liczne inicjatywy, które podejmowałem. Koordynowałem udział naszej szkoły w międzynarodowym projekcie 65. NRW Schülerwettbewerb "Begegnung mit Osteuropa", organizowanym przez Ministerium für Kultur und Wissenschaft des Landes Nordrhein-Westfalen. Odpowiedzialny byłem za nadzór nad projektami konkursowymi, wykonywanymi przez kilkanaście grup uczniów - ich merytorykę i poprawność wykonania, zgodność z tematem i kryteriami narzuconymi przez organizatorów oraz wysłanie projektów w terminie wraz ze wszystkimi niezbędnymi dokumentami, wypełnionymi również w języku niemieckim. Nieskromnie mogę powiedzieć, że dzięki mojej inicjatywie nasza szkoła odniosła niemały sukces - projekt wykonany przez dwie uczennice naszej szkoły został wyróżniony oraz uhonorowany nagrodą pieniężną. Ponadto, koordynowałem liczne przedsięwzięcia propagujące naukę języków na szczeblu szkolnym, takie jak "Tydzień drugiego języka obcego" czy lekcje wykraczające ponad program nauczania dla uczniów zainteresowanych. Oprócz języka niemieckiego władam także biegle językiem angielskim - w czerwcu uzyskałem Certificate of Proficiency in English z oceną A.

O sobie

Oprócz języków obcych kocham także sztukę, szczególnie taką, która może zmieniać świat na lepsze. Ukończyłem szkołę muzyczną pierwszego stopnia oraz rok studium instrumentalnego. Gram na gitarze oraz fortepianie. Zawsze starałem się przekładać moją kreatywność i zamiłowania artystyczne na realne czynienie dobra. Współtworzyłem dwie płyty, z których dochód przekazany został na cele charytatywne - Liceum Polonijne w Warszawie oraz leczenie chłopca chorego na neuroblastom. Kiedy dowiedziałem się, że córka jednej z pań profesor mojego liceum cierpi na skrajną niewydolność nerek i potrzebuje kosztownego przeszczepu, postanowiłem współorganizować koncert charytatywny w łódzkiej "Wytwórni", z którego dochód przekazany został na leczenie dziewczynki. Objąłem na nim rolę konferansjera oraz byłem odpowiedzialny za promocję koncertu w lokalnych mediach. Koordynowałem także pracę wolontariuszy pozyskujących środki podczas całego przedsięwzięcia.

Plany na przyszłość

Jedna rzecz jest pewna - swoje plany na przyszłość wiążę z Łodzią. Miasto niewątpliwie konweniuje z moją artystyczną duszą. Nigdy nie chciałem jednak, by to sztuka była moim źródłem utrzymania. W pierwszej kolejności będę aplikować zatem na medycynę - zawód lekarza pozwoliłby mi zarówno na ogromną autorealizację, jak i zaspokoiłby moją potrzebę niesienia pomocy drugiemu człowiekowi. Nie chciałbym jednak też, by kariera zawodowa zupełnie przekreśliła możliwość realizowania się na polu artystycznym. Marzy mi się w przyszłości założenie własnego zespołu lub marki odzieżowej, bardziej w ramach hobby niż źródła utrzymania. Łódź jako dynamicznie rozwijające się miasto z niepowtarzalnym, wielokulturowym charakterem jest do tego perfekcyjnym miejscem.